

## BOLESŁAW SZACOŃ

ur. 1929; Gałęzów



Miejsce i czas wydarzeń	Gałęzów, II wojna światowa, PRL
Słowa kluczowe	II wojna światowa w Gałęzowie, okupacja, Urząd Bezpieczeństwa

### Ofiary wojny z Gałęzowa

Nastąpiła wojna. Tutaj, w naszym otoczeniu, wojna nie zrobiła wielkich zniszczeń. Były wypadki, [że] złapa[li] tego, tamtego. Z rąk niemieckich zginęło paru z Gałęzowa: Tubek, Korba, Bronisław Wargocki. Później paru zginęło w zamieszkach partyzanckich. Po wyzwoleniu, w [19]45 [i 194]6 rok[u] zgin[ęli]: Paweł Pietrzak, Wojciech Szacoń, Ignac Gadzała, Adam Grabczyński.

[Mój ojciec (Wojciech Szacoń) zginął] 6 kwietnia [19]46 roku, nieco przed siódmą. Ojciec siał w polu owies, bo [była] wczesna wiosna. Przyszedł do domu. Miał jeszcze rozsiać kawałek i pójść do matki do szpitala. Jego matka była w szpitalu. Nie odwiedził już matki, ani matka jego już nie odwiedziła. [Po wojnie] zrobi[li] z niego komunistę. Ale ja mam papiery. [We] Francji Franciszek Wilk spisał, il[u zostało] tutaj wymordowanych [ludzi]. Każdy jest opisany: zginął wtedy i wtedy, zamordowa[ny przez] Urząd Bezpieczeństwa; zginął taki i taki, zamordowany przez Urząd Bezpieczeństwa. Wszystk[ie] daty [są z 19]46 roku. Wszystk[ich] wymordował Urząd Bezpieczeństwa. Są [też] inne papiery, ale IPN prowadził dochodzenie i napisa[li] mi odezwę: brak dowodów. Tak było im najlepiej.

[Za Niemców] zginął [też] Michał Gryta. Miał syna, [który] studiował na Politechnice Warszawskiej. Niemcy sprząta[li] studentów, bo ucz[eni] ludzie im przeszkadza[li]. Do dwunastej godziny gra[li] w karty i [potem] się rozesz[li]. Syn Gryty poszedł spać. Miał kryjówkę [w] ułożony[m] duży[m] stos[ie] drzewa. Wyciągał sobie parę łupiek, wchodził i się tymi łupkami zamykał. Zajecha[li] Niemc[y]. [Oni mieli w samochodzie] światła (bo my widzieli[śmy]), [które tak] oświetl[ają] wszystko, [że] w dom[u] można było znaleźć nie tylko igłę. Niemiecka limuzyna szła wolniutko, cicheńko, nie było słycać warkot[u]. Posz[li] do kryjówki. Kryjówka [była] odkryta, znal[eźli] dowody. [Syn] miał lewy i właściwy dowód. Był [je] z sobą wziął, to może ojca by[li] nie zamordowa[li]. Wzięli Grytę. On[i] już wszystko wiedzi[eli]. Długo go nie mordowa[li], tylko bada[li] pytaniami: „K[im] był [ten] drugi?” [Twierdzili], że ich było dwóch. Może jakby jeden uciekł, to by to minęło. [Gryta] nie wiedział, kto [to] był. [Mówił], że nikt nie był. Nie

strzela[li]. Włożyli mu bagnet w usta i [go] zamordowa[li]. Jeszcze do dzisiaj w [tym] miejscu stoi kapliczka, krzyż. Ich syn mi [to] opowiadał. Dobrze sobie żyli[śmy], nieraz się [u nich] bywało.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2016-08-03, Gałęzów
<b>Rozmawiał/a</b>	Michał Krzyżanowski, Piotr Lasota
<b>Transkrypcja</b>	Katarzyna Kuć-Czajkowska, Maria Buczkowska
<b>Redakcja</b>	Małgorzata Maciejewska, Maria Buczkowska
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"